

Sygn. akt V ACa 420/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO (del.) Eliza Nowicka-Skowrońska

Protokolant: sekr. sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. (1), J. P. i K. P.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1320/16

I. prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że oznacza siedzibę pozwanego: „w W.” zamiast „we W.”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego przez (...) Bank S.A. w W. w dniu 26 listopada 2013 r. przeciwko dłużnikom osobistym K. P. i J. P. oraz dłużnikowi rzeczowemu T. K. (1), opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie II Co 2717/13;

- w punkcie 2. zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz K. P. i J. P. kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie 3. nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

III. zasądza od (...) Bank S.A. w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego:

- na rzecz T. K. (1) kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) a na rzecz K. P. i J. P. kwotę 7.900 zł (siedem tysięcy dziewięćset złotych);

IV. nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko Eliza Nowicka-Skowrońska

Sygn. akt V ACa 420/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił powództwo T. K. (1), J. P. i K. P. przeciwko (...) Bank S.A. we W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego Nr (...) opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie II Co 2717/13.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia jest następująca.

10 listopada 2011 r. K. P. i J. P. zawarli z bankiem (...) spółka akcyjna w W. umowę pożyczki hipotecznej – (...) o numerze (...) (...). Pożyczka opiewała na kwotę 188.570,45 zł. Została zabezpieczona hipoteką do kwoty 320.569,77 zł na nieruchomości położonej w (...) przy ul (...), do której T. K. (2) przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (k.37-48, 331-336).

Pożyczka miała być spłacona w ratach miesięcznych płatnych do 7-go dnia każdego miesiąca. Raty pożyczki nie były spłacane zgodnie z harmonogramem. Wpłaty były w różnych terminach i w różnych wysokościach (k. 47-99, 103-190, 507-527).

Pismami z dnia 27 marca 2013 r. bank (...) S.A. w W. wypowiedział K. P. i J. P. opisaną wyżej umowę kredytu (k. 337, 341).

Pismami z dnia 27 marca 2013 roku bank (...) S.A. w W. przesłał K. P. i J. P. zawiadomienie o powstałym zadłużeniu oraz o skutkach niespłacenia zadłużenia w terminie 30 dni od daty doręczenia pisma (k. 338, 342).

Po wypowiedzeniu umowy zadłużenie nadal było spłacane nieregularnie (k. 345-358).

W dniu 26 listopada 2013 roku bank (...) S.A. w W. wystawił przeciwko dłużnikom osobistym : K. P. i J. P. oraz przeciwko dłużnicze rzeczowej T. K. (1) bankowy tytuł egzekucyjny, który postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 19 grudnia 2013 r. wydanym w sprawie II Co 2717/13 został opatrzony klauzulą wykonalności (k. 100-101 i 31 akt II Co 2717/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie)

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powodowie niesłusznie zakwestionowali istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym nr (...) zaopatrzonym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 r. Spłata pożyczki była nieregularna, następowała w innych dniach niż wynikało to z tabelarycznych rozliczeń i harmonogramu spłat. Zgodnie z umową każdorazowo raty miały być uiszczane na wskazany rachunek bankowy (...) do siódmego dnia każdego miesiąca. Wysokość poszczególnych miesięcznych rat pozostawała zmienna, tj. 1.743,19 zł (od marca 2012 r. do sierpnia 2012 r.), 1.762,39 zł (wrzesień 2012 r.), 1.787,45 zł (od października 2012 r. do grudnia 2012 r.), 1.734,22 zł (od stycznia 2013 r. do marca 2013 r.), 1.631,35 zł (od kwietnia 2013 r. do maja 2013 r.). Od początku 2012 r. (czyli niemalże od początku trwania umowy) pożyczkobiorcy regulowali te należności dobrowolnie, według swojego uznania, w dowolnych terminach. W grudniu 2012 r. sytuacja finansowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu, uiszcili wówczas tylko 46,92 zł, w styczniu 2013 r. nie dokonali już żadnej wpłaty, a następnie w lutym 2013 r. wpłacili kwotę 1.831,41 zł, w marcu 2013 r. - 1.246,59 zł a w kwietniu 2013 r. - 2.175,18 zł.

Do dnia wypowiedzenia umowy kredytu powodowie powinni uregulować swoje zadłużenie wynikające z raty kapitałowej powiększonej o należne odsetki umowne w łącznej wysokości 6.990,01 zł (wartość liczona od grudnia 2012 r. do marca 2013 r.), gdy tymczasem wpłacili na rzecz pozwanego 3.124,92 zł. Na dzień 27 marca 2013 r. mieli zatem zadłużenie nie mniejsze niż 3.865,09 zł, co stanowiło ponad dwukrotność ustalonych w harmonogramie rat. Skoro pożyczkobiorcy zalegali ze spłatą co najmniej dwóch rat to pozwany miał tym samym prawo wypowiedzieć umowę (...) - H./ (...).

Zgodnie z umową pożyczki bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku m.in. niewykonania lub nieterminowego regulowania przez pożyczkobiorcę zobowiązań, w szczególności w przypadku, gdy zalega on w całości lub części z zapłatą dwóch rat pożyczki i mimo wezwania nie spłacił zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (§ 8 ust. 1 pkt b, podobnie też § 19 ust. 7.2 Regulaminu). Bieg tego terminu następował z dniem doręczenia dłużnikowi oświadczenia dotyczącego wypowiedzenia umowy. Pożyczkobiorca zobowiązał się do wskazywania każdorazowo nowego adresu do doręczeń. W przypadku braku wykonania tego obowiązku ostatecznie wskazany adres będzie adresem właściwym dla miejsca zamieszkania pożyczkobiorcy w postępowaniu sądowym (§ 9 ust. 3 pkt b ppkt ii). Według załączonego do umowy Regulaminu Kredytowania Hipotecznego (obowiązującego od 4 stycznia 2010 r.) Pożyczkobiorca został zobowiązany do informowania banku o każdej zmianie swoich danych teleadresowych § 21 ust. 9).

Powodowie zarzucili, iż nie doręczono im skutecznie wypowiedzenia umowy, jak również informacji dotyczącej ich zadłużenia. Należało zbadać, czy skierowanie wezwania do zapłaty i oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nastąpiło na prawidłowy adres powodów. Twierdzili, że bank posiadał informacje o ich aktualnym miejscu zamieszkania, miejscowość (...) była bowiem podawana przez nich od marca 2012 r. zarówno podczas dokonywania wpłat na rachunek kredytowy, jak również w czasie kontaktów telefonicznych z obsługą banku. Jednakże w umowie pożyczki hipotecznej zawartej w dniu 10 listopada 2011 r. powodowie wskazali swój adres korespondencyjny przy ul. (...) w W.. Pod tym adresem nadal zamieszkuje matka K. P. – T. K. (1) – dłużnik rzeczowy. Natomiast K. P. i J. P. od 2012 r. mają miejsce stałego pobytu w B. (gmina S.). O zmianie miejsca zamieszkania powodowie po raz pierwszy zawiadomili pozwanego pismem z dnia 27 listopada 2013 r. – wówczas zwrócili się do banku z prośbą o umożliwienie im dalszej spłaty rat kredytowych w ramach umowy (...) - H./ (...). W piśmie tym podali, iż zamieszkują w (...) Upřednio we wrześniu 2013 r. powódka kontaktowała się z pozwanym zwracając się do niego z prośbą o rozważenie możliwości polubownego załatwienia sprawy. Bank nie wyraził jednak zgody na taką propozycję wskazując na niemożność zawarcia ugody w umowach obejmujących produkty hipoteczne.

Zgodnie z twierdzeniem powodów, o istnieniu zadłużenia z tytułu umowy pożyczki (...) - H./ (...) dowiedzieli się dopiero w maju 2013 r., podczas rozmowy telefonicznej z pracownikiem windykacyjnym banku, który nakazał im natychmiastowe uiszczenie kwoty 5.500 zł. Jak wynika z materiału dowodowego, w dniu 17 maja 2013 r. powodowie uiszcili kwotę 5.432,76 zł, a 28 maja 2013 r. - 1.000 zł. Płatności dokonano na rachunek bankowy właściwy dla rozliczeń wszystkich zobowiązań, tj. kredytu w ramach programu „Rodzina na swoim” oraz dwóch pożyczek, w tym tej objętej niniejszym pozwem. Należność ta - zgodnie z informacją od pracownika banku – miała uregulować wszystkie zobowiązania strony, zaś bank miał rozdysponować środki na wszystkie trzy tytuły dłużne. W konsekwencji powyższego wpłaty powinny zaspokoić roszczenia banku ze wszystkich tytułów rozliczanych z tego samego rachunku bankowego. Ocena tego, czy powyższą płatność pozwany rozliczył prawidłowo pozostawała jednak bez znaczenia. Wszelkie wpłaty dokonywane po dniu wymagalności roszczenia, tj. 15 maja 2013 r., nie miały wpływu na okoliczność skuteczności złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Pismem z dnia 27 marca 2013 r. pozwany zawiadomił powodów o istnieniu zaległości w spłacie zadłużenia oraz wypowiedział im umowę pożyczki (przesyłki awizowane 8 kwietnia 2013 r. i 16 kwietnia 2013 r.). Korespondencja została wysłana na adres przy ul. (...) w W.. Poza jednym pismem powodów, w którym wskazali oni nowy adres zamieszkania (pismo z 27 listopada 2013 r.), pozwany nie miał realnej możliwości uzyskania wiedzy o tym fakcie (a przynajmniej ta okoliczność nie została należycie udowodniona). Powódka twierdziła, że (...) było znane pozwanemu już od marca 2012 r., gdy dłużnicy dokonywali wpłat na rachunek kredytowy. W istocie z wyciągu rachunku bankowego

(...) prowadzonego przez (...) Bank S.A. w związku z obsługą zobowiązań K. P. i J. P. wynika, że od marca 2012 r. w opisie danych adresowych osób wpłacających środki pieniężne znajduje się wzmianka o miejscowości B., co może oznaczać, że doszło do aktualizacji tych danych.

Jednak wpłaty na rachunek kredytowy (...) były dokonywane z dwóch kont bankowych o numerach (...) i (...), z czego pierwszy z nich prowadzony jest w (...) Bank S.A., zaś drugi w (...) Bank (...) S.A. Oznacza to, że powodowie zaktualizowali swoje adresy zamieszkania w zakresie osobistych rachunków bankowych należących do innych banków niż ten, który udzielił im kredytu. Trudno zatem oczekiwać od pozwanego, aby badał, czy adres podany w przelewie przychodzącym, wykonanym przez inny bank, był zgodny z obecnym adresem zamieszkania jego dłużników. To na powodach spoczywał obowiązek zawiadomienia wierzyciela o zmianie danych adresowych. Poza ustnym oświadczeniem powódki nawet nie wykazano, że w czasie realizacji kontaktów telefonicznych z pracownikami (...) Bank S.A. aktualizowany był adres korespondencyjny dłużników. Powodowie nie złożyli ani jednego dowodu na to, że kiedykolwiek kontaktowali się z bankiem (np. nie zaoferowali pism stanowiących reklamację na sposób działania pozwanego – mimo że na takie zdarzenia się powoływali w toku procesu), nie złożyli wniosku o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia stenogramu z rozmów telefonicznych, jakie zostały nagrane w tych dniach, w których nastąpił kontakt powódki z pracownikiem banku, nie wymienili nawet dat, kiedy rzekomo taki kontakt miał miejsce. W konsekwencji Sąd przyjął, że powodowie nie powiadomili pozwanego o zmianie miejsca swojego zamieszkania. Z uwagi na uchybienie tym obowiązkom informacyjnym, nie sposób więc uznać, że wypowiedzenie umowy (...)–H./ (...) było nieskuteczne .

Na marginesie Sąd Okręgowy zaznaczył, że pozwany niesłusznie twierdził, iż dodanie do § 8 ust. 1 lit b umowy słów „w szczególności” wskazuje przykładowe sytuacje, w których zachodzą przesłanki niewykonania lub nieterminowego regulowania zobowiązań wobec banku. Pozwany nie mógł dokonać wypowiedzenia umowy bez wcześniejszego wzywania dłużników do uregulowania zaległości.

Za nieuzasadniony Sąd uznał zarzut, wedle którego brak zawiadomienia o zmianie danych adresowych mógł spowodować co najwyżej konsekwencje w postępowaniu sądowym. Wprawdzie takie sformułowanie znalazło się w treści umowy kredytu, lecz nie można na tej podstawie kreować tak kategorycznych wniosków. Celem aktualizacji adresów korespondencyjnych jest umożliwienie stronom swobodnej i niezakłóconej wymiany wzajemnych pism, pozwala to także realizować uprawnienia wynikające z umowy. Gdyby uznać, że zaniedbanie przez dłużnika podania swojego bieżącego miejsca pobytu ma wpływ tylko na ewentualny proces sądowy rozstrzygający spór między tymi stronami, to należałoby jednocześnie przyznać, iż przed wszczęciem takiego postępowania sądowego – znając wyłącznie poprzedni adres dłużnika - wierzyciel byłby de facto pozbawiony możliwości składania wobec niego jakichkolwiek skutecznych oświadczeń. Bank nie mógłby w ogóle wypowiedzieć umowy, mimo że nie został z winy dłużnika zawiadomiony o jego nowym miejscu pobytu. W takich sytuacjach wielu dłużników mogłoby celowo unikać aktualizowania swoich danych, by móc w późniejszym czasie powoływać się na ewentualną bezskuteczność oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, jakie zostało im wysłane na nieaktualny adres.

Powodowie wnieśli apelację, skarżąc wyrok w całości. Zarzucili naruszenia: art. 233 § 1 k.p.c., art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 353¹ k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. i § 8 pkt 1b umowy pożyczki oraz § 17 pkt 7.2 Regulaminu Kredytowania Hipotecznego, a także naruszenie art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. i § 9 ust. 3 pkt b ppkt ii umowy pożyczki i § 20 Regulaminu Kredytowania Hipotecznego. Wnieśli o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów kosztów za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Skarżący w pierwszej kolejności kwestionują istnienie podstaw do wypowiedzenia umowy, ze względu na nieprawidłowe księgowanie ich wpłat. Ze złożonej do akt sprawy historii rachunku prowadzonego w (...) Bank S.A. o numerze (...) dla K. P. i J. P. wynika, że w okresie od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. tytułem spłaty przedmiotowego kredytu (...) (...) doszło do następujących przelewów na rzecz pozwanego banku: 11 grudnia - 46,92 zł, 7 lutego - 1.000 zł, 13 lutego - 331,41 zł, 15 lutego - 700 zł, 16 lutego - 300 zł, 28 lutego - 500 zł, 14 marca - 664,42 zł i 582,92 zł (k.428-430), tj. łącznie 4.114,92 zł. Jeśli chodzi o operację dotyczącą kwoty 1.450 zł z dnia 14 marca 2013 r. (k.430), to została ona odnotowana jedynie jako przelew przychodzący, zatem Sąd nie wziął jej pod uwagę. Samo odnotowanie przeznaczenia środków na przelewie przychodzącym nie mogło być uznane za wystarczające. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny koryguje ustalenie Sądu I instancji (zawarte w ramach oceny prawnej) poprzez stwierdzenie, że w opisanym okresie doszło do wpłat w wysokości 4.114,92 zł a nie tylko 3.124,92 zł. W okresie bezpośrednio poprzedzającym złożenie przez pozwanego bank oświadczenia o wypowiedzeniu (od grudnia 2012 r. do marca 2013 r.) powodowie mieli zatem zadłużenie w wysokości o 990 zł niższej niż to ustalił Sąd Okręgowy, w wysokości 6990,01 zł - 4.114,92 zł = 2.875,09 zł, a to już mniej niż wysokość dwóch pełnych rat kredytu (około 3.400 zł). Trzeba jeszcze przypomnieć, pozwany w piśmie wypowiedzającym umowę określił zadłużenie z tytułu należności kapitałowej na kwotę znacznie niższą - 1.041,02 zł.

Wysokość zadłużenia wskazanego w wypowiedzeniu w relacji do wysokości udzielonego kredytu jest na tyle niska, że nie usprawiedliwiała wypowiedzenia kredytu. Bank powinien w takim wypadku podjąć działania zmierzające do zweryfikowania sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy pod kątem możliwości spłaty kredytu; uprawnienia w tym zakresie przewiduje art. 74 prawa bankowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 679/12). Wypowiedzenie umowy w takiej sytuacji, o ile by przyjąć, że do niego doszło i było skuteczne, stanowiło nadużycie uprawnienia banku w rozumieniu art. 5 k.c. Kredytobiorcy pozostawali bowiem w opóźnieniu przez nieznaczny w stosunku do ustalonego czasu obowiązywania umowy okres, a ich zadłużenie łącznie z odsetkami stanowiło zaledwie półtora procenta całkowitego kosztu pożyczki (CKK), wynoszącego 338.718,56 zł (k.39). Taka ocena jest tym bardziej uprawniona jeśli się zważy na natychmiastową, pozytywną reakcję kredytobiorców na wezwanie telefoniczne do uregulowania zaległości w maju 2013 r. - jak ustalił Sąd Okręgowy (k.602v.), 17 maja wpłacili 5.432,76 zł a 28 maja dalsze 1.000 zł. Taka reakcja upoważnia do przyjęcia, że dla osiągnięcia skutku w postaci uregulowania zaległości wystarczający był sam monit banku, również w marcu 2013 r. Jak wynika z powyższego, decyzja o wypowiedzeniu umowy stanowiła nadużycie prawa, a w konsekwencji bezpodstawne było wystawienie w dniu 26 listopada 2013 r. bankowego tytułu wykonawczego. Niezaistnienie zdarzenia wskazującego na wymagalność kwoty objętej bankowym tytułem egzekucyjnym daje podstawy do pozbawienia wykonalności BTE opatrzonego klauzulą wykonalności, na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Konstrukcja nadużycia prawa nie ma wszakże w tej sprawie pierwszorzędного znaczenia, ponieważ przede wszystkim bank nie wyczerpał trybu przewidzianego w § 8. pkt 1.b umowy, gdzie przewidziano działanie upominawcze, uszczegóławiające sposób stosowania art. 75 ustawy - Prawo bankowe. Przed dokonaniem wypowiedzenia pozwany miał obowiązek wezwać dłużników do spłaty zaległości w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. To postanowienie umowne nie może być interpretowane jako określające działanie fakultatywne, niekonieczne, ponieważ brzmi kategorycznie. Użycie zwrotu „w szczególności” musi być interpretowane jako doprecyzowanie odnoszące się do takiego sposobu niewykonywania lub nieterminowego regulowania zobowiązań wobec banku, które polega na „zaleganiu w całości lub części z zapłatą dwóch rat Pożyczki”.

Poza tym wykładnia funkcjonalna tego elementu umowy, przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy, czasu jej trwania (300 miesięcy) i znaczenia ekonomicznego dla kredytobiorców, także wskazuje na obowiązek podjęcia przez bank w pierwszej kolejności działań upominawczych. Dokonanie wypowiedzenia takiej umowy nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14 i w). Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 679/12). Trzeba odnotować, że takiej samej wykładni § 8 umowy dokonał już Sąd Okręgowy, kategorycznie stwierdzając, że pozwany nie mógł dokonać

wypowiedzenia umowy bez wcześniejszego wzywania dłużnika do uregulowania zaległości (k.603v.). Mimo to jednak ostatecznie, nie wyjaśniając swego stanowiska, niekonsekwentnie okoliczność tę zupełnie pominął i powództwo oddalił.

Pozostaje poza sporem, że bank nie dochował obowiązku wystosowania upomnienia, lecz od razu złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, zaznaczając jedynie, że w razie spłaty zadłużenia w okresie wypowiedzenia „rozważy możliwość cofnięcia wypowiedzenia” (k.341). W tych okolicznościach nie jest możliwe uznanie, że wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) wywołało skutek prawny i w konsekwencji, że nastąpił stan wymagalności kredytu i tym samym były podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Niezależnie od podanych przyczyn uwzględnienia powództwa należy jeszcze podzielić racje skarżących co do braku skutecznego doręczenia wypowiedzenia. Umowny obowiązek poinformowania o zmianie adresu nie zwalniał banku z elementarnej staranności przy podejmowaniu tak doniosłej czynności jak wypowiedzenie wieloletniej umowy o kredyt hipoteczny. W okolicznościach sprawy należało wysłać korespondencję co najmniej na dwa adresy – wskazany w umowie i ten, który widniał w dokumentacji banku, jako adres posiadacza rachunku zlecającego przelewy w wykonaniu umowy kredytu już od około roku przed wypowiedzeniem, tj. (...); (...)-(…) S. (wcześniej B.) (k.509-517). Jak się okazało, właśnie pod tym, znanym bankowi adresem, powodowie zamieszkiwali w chwili dokonywania wypowiedzenia i dlatego tylko ewentualne doręczenie zastępcze pod tym adresem wywołałoby skutek określony w art. 61 § 1 k.c. (oczywiście poza zwykłym doręczeniem).

Powództwo, a na obecnym etapie postępowania także apelacja podlegała zatem uwzględnieniu w stosunku do wszystkich powodów, także dłużnika rzeczowego, z racji nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu (niezależnie: jego niedoręczenia i nie poprzedzenia wezwaniem do zapłaty). W przypadku gdyby zaś hipotetycznie przyjąć, że do skutecznego wypowiedzenia doszło, to podlegało uwzględnieniu także ze względu na nadużycie prawa przez pozwanego bank.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje skorygowane i uzupełnione wyżej ustalenia Sądu Okręgowego, z wyjątkiem ustalenia, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytu, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach za obie instancje zapadło przy zastosowaniu art. 98 oraz art. 99 k.p.c. i jest pochodną rozstrzygnięcia merytorycznego. Za pierwszą instancję należał się powodom zwrot uiszczonych części opłaty od apelacji (1.000 zł) oraz wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej (10.800 zł). Na tej samej zasadzie zasądzone zostały koszty postępowania apelacyjnego, obejmujące obok wynagrodzenia pełnomocnika także uiszczoną część opłaty od apelacji (2.500 zł). Wynagrodzenie to w przypadku J. P. i K. P. liczone było od 75% wynagrodzenia minimalnego, tj. od kwoty 8.100 zł, zaś w przypadku T. K. (3), która ustanowiła pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, od kwoty 10.800 zł. O nieuiszczonych kosztach sądowych w obu instancjach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c., również mając na uwadze wynik sporu (brakująca część opłaty od pozwu – 9.000 zł i nieuiszczona część opłaty od apelacji – 7.500 zł), zaś o sprostowaniu siedziby pozwanego, na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.

Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko Eliza Nowicka-Skowrońska